

## Stary (nie)porządek

„Ujrzałem przeto terazniejszość (...) w zupełnie nowym świetle

„Ujrzałem przeto terazniejszość (...) w zupełnie nowym świetle. Nie była to już jednorazowa konstelacja przypadkowych – zależnych od nastrojów narodowych, oddziaływań osobistych i tendencji gospodarczych – faktów, którym historyk za pomocą jakiegoś przyczynowego schematu natury politycznej czy społecznej nadaje pozór jedności i rzeczowej konieczności. Był to typ historycznego przełomu epok (...)”.

Ten cytat dobrze opisuje, jak możemy czuć się dziś, gdy cały dotychczasowy porządek zaczyna być kwestionowany, a jego poszczególne elementy zaczynają się kłaść jeden za drugim, jak w dobrze ustawionym torze z domino. Słyszymy jak trzeszczy stary system, w który jesteśmy włożeni, a szwy zaczynają się rozłazić, ponieważ już nie są w stanie utrzymać zmieniającej się formy, którą spowijają. Jednak powyższy cytat, nie pochodzi z dzisiejszych książek czy esejów. Jego autorem jest Oswald Spengler, który swoje dzieło, „Zmierzch Zachodu”, opublikował bez mała sto lat temu, niewiele lat po zakończeniu I wojny światowej i nieco ponad dekadę przed wybuchem kolejnego konfliktu, który zmiotł ówczesny porządek. Już sama ta intelektualna zabawa w zestawianie dwóch odległych od siebie

epok unaocznia co nieco. To nie jest już czas spełnionej czy też samospełniającej się historii, ale moment, gdy jej nurt wystąpił z brzegów.

Od pewnego czasu możemy bowiem dostrzec, że świat się przeobraża. Być może nie dzieje się to na tyle gwałtownie, aby odczuć wyraźne tąpnięcia, ale na tyle dynamicznie, aby dostrzec istotne przewartościowanie dotychczasowego stanu rzeczy. A przecież wystarczy wziąć kilka elementów i postawić obok siebie: trwający strukturalny kryzys UE, napływ imigrantów, Brexit, redefinicja podstaw demokracji liberalnej, topniejąca siła dotychczasowego gwaranta systemu powojennego i wzrastanie konkurenta, poważnie zabierającego się za nowe geopolityczne otwarcie. To tylko niektóre faktory, które ukazują, że pewien dotychczasowy porządek zaczyna się kruszyć na naszych oczach, a wprowadzone w ten sposób w ruch mechanizmy nie należą do łatwo przewidywalnych.

II wojna światowa, jak stwierdził Franklin Roosevelt, miała „zlikwidować system podejmowania jednostronnych działań, zamkniętych przymierzy, równowagi sił i wszystkich innych środków, które wypróbowywano od stuleci i które nieodmiennie zawodziły”. A przecież to właśnie ten ład stanowił fundament dzisiejszego stanu rzeczy, zarówno w układzie geopolitycznym, jak i pomniejszych struktur. Niestety, być może ten piękny projekt-sen właśnie pryska na naszych oczach jak mydlana bańka, gdy co i rusz słyhać i widać, tendencje do powrotu do „koncertu mocarstw” i hierarchizowania stosunków międzynarodowych i przewartościowania ich struktur. To się już dzieje – widzimy to coraz dokładniej, ale być może nie potrafimy jeszcze rozpoznać charakteru tych zmian oraz ich tożsamości.

Należy jednak z pewnym dystansem przyglądać się tym zjawiskom. Właśnie dystansem, by nie pozbywać się miejsca do panoramicznego oglądu spraw. Być może nie następuje wcale rewizja systemu globalnego, ale jedynie jej mała lub nieco większa korekta, podobnie, jak to już bywało dotychczas wielokrotnie w czasach powojennych. Niemniej jednak, nie wolno nam zamykać oczu, gdy obraz przewijany na naszych oczach nie będzie nas wprawiał w kolejną miłą drzemkę pod ciepłą kołdrą w dobrze pokładanym świecie. Polska nigdy dotychczas nie była beneficjentem wielkich globalnych przetasowań. Raczej stawaliśmy się ofiarą wielkich kół młyńskich przetwarzających dotychczasową strukturę. Już sama pamięć o tym każe nam bacznie śledzić teatr działań.

W tym numerze chcemy zastanowić się nad zmianami zachodzącymi w różnych obszarach, aby rozpoznać czy można już mówić o trwałej redefinicji starego porządku, a także zadać pytania o możliwe scenariusze tego stanu rzeczy.

Jan Czerniecki  
Redaktor naczelny



## **Prof. Andrzej Zybertowicz: Ideologia liberalna wpadła w pułapkę utopijności**



## **Prof. Zbigniew Lewicki: Stany Zjednoczone to wciąż hegemon [rozmowa]**



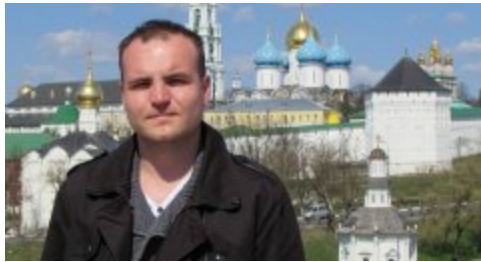
## **Prof. Ryszard M. Machnikowski: Czy Rosja stale kwestionuje obecny porządek?**



## **Monika Gabriela Bartoszewicz: Migranci a Europa – między Twierdzą a Eurabią**



**Michał Kuź: Wizja „końca historii” nie była ani realna, ani do końca uczciwa [rozmowa]**



**Łukasz Maślanka: Gdy Europa wstaje z kolan...**



**Piotr Wołejko: Redefinicja kształtu światowego handlu?**



## Krzysztof Winkler: Brexit i jego dalsze konsekwencje



## Jan Fiedorczuk: Prześlona kontrrewolucja

